

DO Wenecyey Naiśnieysza Krolowa I. M. Polska Mária Kázimiera 1844 przeszłego Miesiaca *incognito* przybywszy, nie stąnęła w Pálacu nagotowanym dla Niey, od Rzeczyp: z dykretney swoiey Krolewskiej, ale wysiadła do domu Agenta Bawarskiego *cum Eminētissimo Cardinali* d' Arquin z Oycem swoim, y ze stem trzydziestą Osob Dworu swego Krolewskiego: iednak, że tam przyćiesnieszym mieysce było, musiała drugi dom podle náiać, dla wygody swoiey Krolewskiej, y Kárdynała, gdzie się zostało 60. ludzi Dworskich, a ostarek do Gospody albo Austerycy odesłano. Wielce Krolowa J. M. narábia fałskawością ze wżytkami *indifferēter*, y często bywa na nabożeństwie w Kościele, wizytując Kōwenty Mniszek Pánien Zakonnych przednieyszych honory odbierając ustawicznie, od samego Xcia Weneckiego y od Senatorow, y Dam wielkich ustawicznie. Połspolstwo na widzenie Máięstatu Krolowey I. M. zabiegało wszędy po ulicach y po Kościołach, budując się z wielkiej clementey, pobożności y nabożeństwa Krolowey J. M. Znając, że po kilka razy na operach, y gdy piechotą prowadzono Krolowey J. M. Nańce, albo Rynek S. Márka, ledwo się przecisnęła y przeprawiła przez trogi gmin ludu połspolitego pragnącego ją widzieć y wołającego, *vivat vivat la Maiesta della Regina di Polonia*. Bagazie rzeczy icie cięższe, z Dworskimi mniejszey kondycyey, czekały na Krolowę I. M. od Xcia Weneckiego y Rzeczyp: odebranych, wizytowali Krolowę I. M. y podárunki tenż Pátryarcha godne posłał, przez 24. miednie drogich różnych rzeczy, częścią do ziemnych. Wizytowali też Xiażę Ottoboni, y Posel Fráncuski, y ten Xiażę zaprosił Krolowę Naiśn: Máięstatowi Krolowey I. M. *Ex publico* także różne miała Krolowa I. M. honory, y diwertimenty, z ukontentowaniem wżytkich. Z osobną od całej Rzeczyp: Weneckiey Senatow nazwanych Sawy dla asystencyey Krolowey I. M. y *Eminentissimo Cardinali* Oycu lej, który zachorował był trochę na pedagrę. Posłowi Weneckiemu Foskawyey Rzymkiej w drodze w Kráich Weneckich, Cesarz I. M. dał honor Káwalerstwa y Krabstwa, z należytemi podárunkami. Ostatni Kuryer z Wiedniá do Wenecyey wypráwiony, *in negotio* Tráktátow Pokoju z Porthą Ottomáńską, od Posła Weneckiego, poćieszne Rzeczyp: Weneckiey doniosł wiadomości, że już do terminowania y zawiętania zbliżyły się rzeczy, y że o mała rzecz ieszcze chodziło, upewniając, że wespół z drugimi Kolligátami trzeba zawięrać było Pokoy, co się też stało z łáki Bozey. iáko to o wżytkin potym *patebis*, według Instrumetu káżdey strony Kolligátow. Ostatni Okręt z Kóństántyńopolá do Portu Weneckiego przypłynął, twierdzi o wielkich szkodach, które podięła Armátá Turecka Morska, w ostatniej bitwie na Morzu z Wenerámi, y pewnie była *funditus* zruinowana, gdyby były wżytkie Okręty Weneckie w pogoń za Tureckimi poszły, y pomagały *ad valorem* Okrętu Káwalerá Dolfiná, który odważnie bił się, y poszczęścił mu Pan Bog, przy pomocy niektórych Galer: á coż dopieroby była więkka Wiktorya, gdyby były Okręty *prosequerentur eadem*. Y to przydają z Kóństántyńopolá, że Cesarzowi Tureckiemu urodził się Syn, dla którego nie zbyt wielkie radosci y tryumfy odprawowano, ale tak skromnie, bo Połspolstwo w Páństwach Tureckich, bárdziej prágna Pokoju, á niżeli Sukcessorá. Krolowa Rzymka, *nova Sponsa*, dopiero 23. przeszłego, była w Weronie, y potym miała miić Rowerodo, y dla tego musiano *differre* weselie ley w Wiedniu podobno *ad 24. presentis*, bo nie może stánąć *pro tempore prapixo*. W Rzymie Oćiec S. *cum magno desiderio*, oczekiwá Krolowey I. M. Polskiej u siebie iáko Tey Mo. nárchini dobrze znájomey, ktorey w przeszłych lećiach dawał ślub *Matrimonii* z przelżym S. P. Naiśn: Krolew I. M. lanem Trzecim pod czas swoiey legacyey w Polscze. Kárdynał Bugliá na audiencyey u Oycá S. czytał list od Kárdynała Danquiná Oycá Krolowey I. M. w którym *desideriū* wielkie wyraża upásć Oycu S. do Nog, *uti suo Creatori, ratione* Biretu Kárdynałskie, iże żadnego niewczasu nie uczuł w drodze iádac wierzché na koniu w słárosci swoiey. *Prosequuntur* Cōgregationes względé Kéiáżki wydány przez Arcybiskupá Kámbryjskiego we Fráncyey, który boday nie będzie *cōdemnatus in amplissima forma*. Po Rzymie też głos latał, że Oćiec S. Kárdynałowi d' Arquin, náznaczył pewne Wakánte, między ktorými ma mu *cedere Archiepiscopia S. Ioannis*, y niektóre Opáctwa. Z Wiedniá, osobliwie z Peterwárdynu y z Kárlowic, *tandem* jest *Confirmatio*, o z kókludowanych całé Tráktátach Cesarzskich, náłżych Polskich, y náchylonych także Weneckich, y Moskiewskich z Porthą Ottomáń-

Ottomáńska, iáko to samże J. W. I. M. P. Woiewodá Poznáński Posel W y Plenipotency. áryusz Koroný Polskiey, doniosł rzetelnie o wszystkim, y sam z łaski Bożey łzczęśliwie y *gloriosie* powrócił do Oyczyzny z tym wielkim Dzielém, *pro parte totius Christianitatis*. Dość długa cierpliwość w tych wielkich niewczásach mieli tam II. MM. PP. Posłowie, ále naybárdziej przyšlo się dziwować I. M. Pánu Woiewodzie, że Cesarscy Kommissarze, tak długi y przykry czas darmo trawili dla Wenetow, czegoby byli dla nas nie uczynili, y oraz często im exprobowal, tak wielka cierpliwość, ktorey nie mieli w ten czas, kiedy bez Nas, ná Nas, *stabilibatur Fundamentum pacis* w Wiedniu, gdzie *pro 15. Septembris* przeszłego roku, w czasie prawie niepodobnym Posłowi Polskiemu, stáwac usiłowano y kazano, *sub periculo* interessow Nászych Polskich; ále sobie lepiej w Wiedniu posłali Wenetowie nizeli nási, bo y przez Przewielebnych OO. Soc: Iesu, y *per intima accessions* ludzi, spráwę swoię trzymáli u Cesarzá I. M. y Posel Wenecki drugi, nie darmo tam z otwartym workiem siedzac, *interea* Komissarzow wšytkich od Kuryerá do Kuryerá odkłádał, że *nullem* tym czásém *sufficientem resolutionem* mieć mogli, álbowiem 24. wypráwionego z pod Kárlowic Kuryerá *reducem* z Wenecyey oczekiwáli, tak to tam powoli *et securè* w rzeczach p óstępowáli; á Turcy *in expiratione Octidui die 24.* przeszłego Miešiacá, to iest w Sobotę, w ktorá termin byli záložyli ostatniey resoluticy, nie chcieli się z Wenetámi widzieć, iezeliby nie mieli wšytkich razem trudnošci ustápić; miásto tedy Poslá Weneckiego, tráktowali Cesarscy, prolzac, áby ieszcze cokolwiek czásu, áz do powrotu Kuryerá z Wiedniá prorogowali, obiecuiac zá powrotem iego *omnem facilitatem*, iákosz ná teyże Conferencyey ostatniey, ustępowal y pozwalal *demolitionem* Lepántu, y *nifalor praevesit*; ná co Turcy declarowali 15. dni, áby *pro 26.* przeszłego, wšytek Tráktát, ábo się skończył, ábo rozszedł, Co Posłowie Cesarscy przygli. *Interim*, że zá wyciągnieniem tak dšugiego czásu, (z ktorego Kráiom nászym Ruskim, naywiéksze od Tátarow *periculum*) stáral się I. M. P. Woiewodá, przez swoię wielká przezornošć, o ásecurowánie, od inkursyey Pograniczá nászego, resolwowáwšy się przed innemi, *indilatè* podpisać swoy Tráktát, áby się od czásu podpisu valor iego zaczynały żeby *Hostilitas* koniecznie ustáwiała, á chcąc oraz salwowáć *Sacrum Fagus*, toż podpísane *Instrumentum Pacis*, zostáwić w ręku PP. Medyatorow, ná co miał I. M. P. Woiewodá 25. Ianuárý z Turkámi Conferétia: lecz się oni nie kótentowali podpísanié samym, chcieli bowiem záraz *et mutuam Instrumentorū transactionem*, do czego lubo disponowali PP. Medyatorowie I. M. P. Woiewody, ásskuruiac, że Cesarscy z tego będą kóteneci, nie raczył się iednak ná to I. M. odważyć, y niechciał, żeby ná I. M. *culpam* zepsowánego Dzieła *Colligationis*, oniž sami nie zwáliłi, poniewaž ná pierwszy list I. M. tak Cesarscy, iáko y Medyatorowie, (ktory do nich w tey máterey pisał, wyciągáiac ich ná respons) nie odpisáli, ále sami z uštnym *responsom*, przyiechác do I. M. P. Woiewody woleli. Tak tedy, gdy I. Mošci Turcy, tak stáneli, że ináczey *non tenentur, ad coercendas excursiones* Tátarow, chyba że sobie podpísane *Instrumenta Pacis mutuò* oddamy, rzućil się od powinnošci, *ad rationes aequitatis et convenientie*, áby kiedy tam nie tylko *amieć* tráktowali, ále teŹ *in portu* generalnego dokończenia Dzieła tak wielkiego zostáwáiac, nie słuszná áby Tatarowie nas *hostiliter* náiezdzac, y ruinowáć mieli; po dšugich tedy w tey máterey dyskursach, *tandem* submittowali się Turcy, pisać do Wielkiego Wezyerá, żeby Czámbyły *cohibantur*, y ásskurowáli I. M. ze to pewnie będzie, tá kondycya, á żeby I. M. *in expiratione* 15. záložonych dni, Tráktát swoy zákończył *finaliter*: iákosz tak się stáło, kiedy do tych czas żadna nie byla u nas *excursiya*, ná ktora się byli Tátarowie nágotowali. Czekáli tedy terminu tego, *tanquam diem Decretoriam*, á *interim* mieli z sobá generalná Ráde, co czynić z Weneckim Posłem *in expiratione* terminu, iezeliby się nie zgodził z Turkámi, y byli Cesarscy Posłowie u I. M. P. Woiewody *pro Capiendo Consilio*, stáráiac się, żeby z támtąd *infectis rebus* nie przyšlo się roziechác, ále i onczyc tak wielkie Dzieło Tráktátow swoich; á w ostatku o Weneckich trudnošciach *separatim articulum* nápišac, áby się to w Wiedniu w pewnym czásie skończylo *in assistentia Colligatorum*, bo niepodobna bylo dšuzey tam *subsistere*, áni teŹ nie naleŹalo *nullo fructu consumi* w niewczásach dálšzych, y w Kráicach niesłychánie drogich, ieszcze do tego wszédzie *in vicinio* ípuštoszonych. Aleć *Dominus fecit virtutem*, kiedy z łaski twoiey Si po przyšciu ostatniey deklarácyy z Wenecyey, konkludowal teŹ y Posel Wenecki swoy Tráktát. Tu zá w tey Przewacney Káthedrze Krákówskiey, w Košciele ná Zamku, iutro sołenne odpráwowáć się będzie *Te Deum Laudamus, in Praesentia* láśnie Ošwieconego XiáŹcía I. M. Pásterzá Wielkiego tego mieytcá, ná ktore naboŹeństwo, mi ziechác y sam láśnie WielmoŹny I. M. Pan Woiewodá Wielki Posel, z láśnie WielmoŹná ley Mciá Pánia WoiewodŹina, *pro Gratiarum actione* Máieštatowi Boskie mu, zá tak wielkie Dzieło, y potomnym wiekom niešmiertelne.